

UZASADNIENIE

H. D. wytoczyła powództwo przeciwko T. B., właścicielowi spółki cywilnej (...) z siedzibą w B. o zaniechanie stosowania przez pozwanego nieuczciwych praktyk rynkowych oraz o naprawienie wyrządzonej szkody.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w dniu 9 maja 2010 roku w B. P., w trakcie organizowanej przez przedstawicieli pozwanego prezentacji towarów rehabilitacyjnych zawarła umowę kupna-sprzedaży następujących towarów:

- Terapia M. za kwotę 789 zł;
- kołdra K. za kwotę 1490 zł;
- poduszka K. za kwotę 220 zł;
- kołdra S. za kwotę 1 zł;
- poduszka S. za kwotę 1 zł;
- poduszka M. za kwotę 1 zł.

Następnego dnia tj. 10 maja 2010 roku powódka zadzwoniła do firmy (...) s.c. pod numer telefonu figurujący na umowie kupna-sprzedaży, składając pracownikowi firmy ustne oświadczenie o odstąpieniu od zawartej umowy. Powódka została zapewniona przez pracownika, że oświadczenie zostało przyjęte i przekazane właściwej osobie do realizacji. Nie wspomniano nic o konieczności skierowania do przedsiębiorcy pisma o odstąpieniu od umowy. W dniu 26 maja 2010 roku pozwany uznał, iż brak jest podstaw do przyjęcia towaru i nie uznał za skuteczne odstąpienie od umowy.

Co do okoliczności samej sprzedaży powódka podniosła, że po prezentacji przeprowadzony został konkurs z nagrodami – jak zapewniono osoby w nim uczestniczące – nagrody te miały być darmowe. Zwycięzczynią konkursu została powódka. Początkowo była z tego faktu bardzo szczęśliwa, aż do momentu, gdy organizator uzależnił wydanie darmowej nagrody od wcześniejszego zakupu innych, już nie darmowych towarów tj. kołdry i poduszki. Powódka zakłopotana i onieśmielona, działając pod presją otoczenia przystała na warunki umowy, czego w normalnych warunkach by nie uczyniła.

W dniu 28 lipca 2010 roku do powódki zgłosiła się firma przewozowa (...) (Oddział nadający E.), zwracając się z prośbą o wydanie towaru. Towar w postaci trzech paczek został wydany przez powódkę firmie kurierskiej. Powódka nie zlecała tej usługi oraz nie ponosiła kosztów z tym związanych. Przesyłka nadana została zgodnie ze zleceniem firmy (...) z siedzibą w G. (nr (...)). Wcześniej jednak zlecenie przesyłki firma (...) otrzymała od pozwanego. Towar nie został odebrany przez pozwanego, pomimo kilkukrotnych prób dostarczenia. Powódka również nie otrzymała zwrotu towaru.

Zakup towaru finansowany był przez kredyt udzielony powódce przez (...) Bank z siedzibą w L.. Próba odstąpienia przez powódkę od ww. umowy kredytowej okazała się bezskuteczna. Z uwagi na nie regulowanie na bieżąco rat kredytowych, (...) Bank wypowiedział powódce umowę o kredyt bankowy. Z dniem 23 września 2011 roku przeciwko powódce zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, które zakończyło się 15 listopada 2012 roku. Powódka podniosła, iż pozwany będący profesjonalistą, poprzez swoje działania i zaniechania wprowadził powódkę, jak również innych konsumentów w błąd, stosując zakazane przez prawo praktyki. Profesjonalista powinien zachować daleko idącą ostrożność w oferowaniu nabycia produktów osobom w podeszłym wieku. Na pozwanym ciążył obowiązek pełnego i jasnego poinformowania konsumentów o przysługujących im prawach, w tym również o prawie do odstąpienia od umowy i formie w jakiej ma się to odbyć.

Zdaniem powódki w wyniku niegodziwego postępowania pozwanego wyrządzono jej szkodę, polegającą na konieczności poniesienia kosztów prowadzonego postępowania egzekucyjnego, w tym kosztów zastępstwa w egzekucji – co łącznie dało kwotę 3279,13 zł. Poza tym powódka żądała złożenia przez pozwanego stosownego oświadczenia o zaniechaniu stosowania w przyszłości nieuczciwych praktyk rynkowych, którego treść pozostawiła do uznania sądu, a następnie opublikowania go w lokalnej prasie miejsca zamieszkania wnoszącej skargę.

Pozwany T. B. złożył odpowiedź na pozew, w której wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Odnosnie żądania powódki opartego na ustawie z dnia 23.08.2007r. – o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym wskazał, że w ramach przedmiotowego reżimu prawnego powódka zgłosiła dwa żądania skierowane przeciwko pozwanemu- tj. żądanie zaniechania stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych oraz naprawienia szkody na zasadach ogólnych, w szczególności poprzez unieważnienie umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń. Dla rozpoznania obu żądań przez tutejszy Sąd powódka powołuje się na normę art. 34 kpc. Pozwany wskazuje, iż dyspozycja przedmiotowego przepisu nie obejmuje żądania zaniechania stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Tym samym dla rozpoznania tego rodzaju żądań właściwy jest Sąd właściwości ogólnej, a nie Sąd miejsca wykonania umowy. Uwzględniając z kolei wzajemny związek obu zgłoszonych żądań oraz zasadę ekonomiki procesowej w kontekście identycznego postępowania dowodowego koniecznego dla merytorycznego rozpoznania obu żądań pozwu, pozwany wniósł o przekazanie do rozpoznania obu żądań przez jeden Sąd, tj. Sąd właściwości ogólnej.

W dalszej kolejności pozwany wskazał, iż po stronie pozwanej zachodzi współuczestnictwo konieczne, o którym stanowi art. 72 § 2 kpc. W ocenie pozwanego wytoczone przez powódkę powództwo winno być skierowane przeciwko wszystkim współnikom spółki cywilnej, które wedle twierdzeń pozwu miała się dopuścić względem powódki nieuczciwych praktyk rynkowych. Tymczasem powódka wniosła pozew jedynie przeciwko jednemu ze współników, z całkowitym pominięciem drugiej współniczki – B. G.. Nadto pozwany wyjaśnił, iż ewentualne uwzględnienie powództwa skutkować winno wyciągnięciem konsekwencji wobec wszystkich współników spółki cywilnej. w której działalności gospodarczej stwierdzone zostały czyny o znamionach nieuczciwych praktyk rynkowych. Wobec tego aktualizuje się norma procesowa z art. 195 § 1 kpc w zw. z art. 72 § 2 kpc, nakładająca na powódkę obowiązek oznaczenia wszystkich podmiotów, których udział po stronie pozwanej ma charakter konieczny.

Co do merytorycznego ustosunkowania się do żądań pozwu pozwany zaprzeczył twierdzeniom przytoczonym przez powódkę, a wytoczone powództwo uznał za pozbawione podstaw zarówno faktycznych, jak i prawnych.

Pozwany wskazał, że powódka została poinformowana o przysługującym jej prawie do odstąpienia od umowy sprzedaży w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy, a także został jej wręczony formularz zawierający stosowne oświadczenie, o czym jednoznacznie świadczy treść umowy sprzedaży. Fakt złożenia przez powódkę podpisu na umowie nie pozostawia żadnych wątpliwości, iż pozwany zadośćuczynił swojemu obowiązkowi wynikającemu z postanowień ustawy z dnia 02.03.2000r. – o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny.

Jednocześnie pozwany podniósł, iż powódka nie skorzystała skutecznie z przysługującego jej uprawnienia do odstąpienia od umowy sprzedaży w ustawowym terminie, jak i w formie przewidzianej przez ustawę. Nadto pozwany zaprzecza jakoby powódka złożyła stosowne oświadczenia telefonicznie. Tym samym zawarta umowa nie została unicestwiona mocą jednostronnego oświadczenia woli złożonego przez powódkę. W konsekwencji powódka nie może żądać zwrotu wzajemnych świadczeń stron. Niezależnie pozwany podniósł, iż zakupiony towar nadal jest w posiadaniu powódki i nie został przez nią zwrócony.

Pozwany wskazał, iż nie polegają na prawdzie enuncjacje powódki, jakby na skutek nieuczciwej praktyki rynkowej powódka zakupiła towary od pozwanego. Powódka była świadoma tak co do ceny, jak i jakości zakupionych przez nią towarów. Nie przedstawiła także żadnego wyliczenia rzekomo poniesionej przez nią szkody. W ocenie pozwanego brak jest także związku przyczynowego między zakupem przez powódkę towarów od pozwanego, a faktem wszczęcia egzekucji przez bank, który udzielił powódce kredytu na sfinansowanie zakupu towarów od pozwanego. Zaniechanie

przez kupującego, będącego jednocześnie kredytobiorcą spłaty zaciągniętego kredytu nie może obciążać (...) s.c. B. G. - T. B. jako sprzedawcy.

W toku procesu powódka oraz Powiatowy Rzecznik Konsumentów, który wstąpił do sprawy za zgodą powódki, wnieśli o dopozwanie B. G. do niniejszego postępowania.

Pismem z dnia 2 kwietnia 2013 roku Powiatowy Rzecznik Konsumentów potwierdził wstąpienie do sprawy na rozprawie w dniu 26 marca 2013 roku. Powiatowy Rzecznik Konsumentów w całości poparł skargę wraz z wnioskami w niej zawartymi. Jednocześnie wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 3.279 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia skargi do dnia zapłaty.

W związku z faktem, iż pozwani nie prowadzą już działalności gospodarczej, powódka i Powiatowy Rzecznik Konsumentów cofnęli powództwo co do pkt 1 pozwu tj. odnośnie zaniechania stosowania przez pozwanych nieuczciwych praktyk rynkowych.

Sąd ustalił, co następuje.

W dniu 9 maja 2010 roku H. D. zawarła z (...) s.c. umowę kupna-sprzedaży następujących towarów:

- terapia M. za kwotę 780 zł,
- kołdra K. za kwotę 1490 zł;
- poduszka K. za kwotę 220 zł;
- kołdra S. za kwotę 1 zł;
- poduszka S. za kwotę 1 zł;
- poduszka M. za kwotę 1 zł.

Zakup towaru finansowany był przez (...) Bank S.A., który udzielił H. D. kredytu.

(dowód: umowa kupna-sprzedaży wyrobów medycznych k.24, umowa kredytu na zakup towarów k. 15-17)

W piśmie z dnia 26 maja 2010 roku (...) s.c. B. G.– T. B. poinformowała H. D., iż brak jest podstaw do przyjęcia towaru i uznania, iż zostało dokonane skuteczne odstąpienie od umowy.

(dowód: pismo z dnia 26.05.2010r. k. 9)

Pismem z dnia 23 lipca 2010 roku H. D. poinformowała (...) Bank, iż zrzeka się kredytu nr (...), z uwagi na rezygnację z kompletu pościeli zaoferowanego przez (...) s.c. B. G.– T. B.. W odpowiedzi (...) Bank oświadczył, iż nie znajduje podstaw do pozytywnego rozpatrzenia sprawy odstąpienia od ww. umowy kredytu. W dniu 17 lutego 2011 roku wobec niedotrzymania warunków umowy kredytu (...) Bank wypowiedział H. D. umowę z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na dzień 8 kwietnia 2011 roku.

(dowód: pismo z dnia 23.07.2010r. k. 13, pismo z dnia 20.10.2010r. k. 14)

W dniu 28 lipca 2010 roku H. D. odesłała za pośrednictwem firmy (...) zakupiony towar na adres (...)-(...) B., ul. (...). Firma dokonująca spedycji bez rezultatu próbowała kilkakrotnie doręczyć ją do odbiorcy. Próba zwrotu przesyłki do nadawcy również się nie powiodła. W przypadku braku odwołania zawartość przesyłki miała zostać wystawiona na licytację, a środki w ten sposób uzyskane miały zostać przeznaczone na pokrycie kosztów spedycji oraz magazynowania przesyłki.

(dowód: list przewozowy z dnia 28.07.2010r., k. 10, decyzja o odmowie przyjęcia k. 11)

W piśmie z dnia 2 sierpnia 2010 roku H. D. oświadczyła pozwanym, że odstępuje od zawartej umowy kupna-sprzedaży, którą miała podpisać w wyniku postępu. Poinformowała także, iż odesłała towar w stanie nienaruszonym.

(dowód: pismo z dnia 02.08.2010r. k 12)

W dniu 23 września 2011 roku na wniosek wierzyciela (...) Bank S.A. - wszczęta została egzekucja z emerytury przeciwko H. D.. Postępowanie w niniejszej sprawie zostało zakończone w dniu 15 listopada 2012 roku.

(dowód: wezwanie do dokonywania potrąceń k. 19, postanowienie k. 20)

W piśmie z dnia 20 października 2011 roku Powiatowy Rzecznik Konsumenta zwrócił się do (...) s.c. B. G.– T. B. o udzielenie wyjaśnień. W odpowiedzi T. B. wskazał, że skarżąca nieprawdziwie przedstawiła okoliczności sprzedaży towarów wymienionych w wystąpieniu, a zgłaszane przez nią roszczenia są całkowicie nieuzasadnione.

(dowód: wystąpienie k. 21-22, pismo z dnia 06.12.2011r. k. 23)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd musiał rozstrzygnąć kwestię właściwości miejscowej. Powódka złożyła powództwo do Sądu Rejonowego w Szczytnie Wydziału Zamiejscowego w Pisz, podnosząc, iż miejscem wykonania umowy była miejscowość B., co uzasadnia skorzystanie przez nią z art. 34 kpc. Natomiast pozwany przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy podniósł zarzut niewłaściwości miejscowej tutejszego Sądu. Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanego o przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w G. W., albowiem powódka domagała się unieważnienia umowy, co jest jedną z przesłanek do zastosowania właściwości przemiennej na podstawie art. 34 kpc, zgodnie z którym wybór Sądu należy do powoda.

Pierwotnie powódka wniosła o zaniechanie stosowania przez pozwaną nieuczciwych praktyk rynkowych, przez co został naruszony prawny interes konsumentów, a także o naprawienie wyrządzonej szkody na zasadach ogólnych, w szczególności unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń. W trakcie procesu, po powzięciu przez powódkę wiadomości o zaprzestaniu prowadzenia przez pozwaną działalności gospodarczej pod nazwą (...) s.c. B. G.– T. B., H. D. za zgodą pozwaną cofnęła pozew w części dotyczącej zaniechania stosowania nieuczciwych praktyk rynkowych. Analiza treści pisma procesowego powódki wraz z występującym w sprawie Powiatowym Rzecznikiem Konsumentów nie daje podstaw do wnioskowania, iż czynność cofnięcia pozwu była sprzeczna z prawem, zasadami współżycia społecznego bądź zmierzała do obejścia prawa (art. 203 § 4 kpc). W konsekwencji należało ją uznać za w pełni skuteczną i dopuszczalną. Cofnięcie ze skutkiem prawnym pozwu co do pkt 1 spowodowało umorzenie postępowania w tej części w oparciu o przepis art. 355 § 1 i 2 kpc.

Odnosząc się do pozostałych żądań pozwu zauważyć należy, iż prawo do odstąpienia od umowy zawartej poza lokalem przedsiębiorstwa reguluje art. 2 ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny. Termin do odstąpienia od umowy wynosi 10 dni i jest liczony od dnia zawarcia umowy. Przy czym wskazać należy, że nie rozpocznie on swojego biegu w sytuacji, gdy przed zawarciem umowy przedsiębiorca nie poinformuje konsumenta na piśmie o terminie przewidzianym na złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Natomiast, gdyby informacja taka trafiła do konsumenta później, wtedy konsument ma dziesięć dni od chwili dowiedzenia się o uprawnieniu do odstąpienia od umowy na jego wykonanie. Nie może jednak uprawnienia wykonać później niż przed upływem trzech miesięcy od dnia wykonania umowy. Po upływie tego terminu uprawnienie do odstąpienia od umowy wygasa, choćby konsument dowiedział się dopiero wtedy o jego treści (tak M. Jagielska, Umowy zawierane poza lokalem przedsiębiorstwa i na odległość, Monitor Prawniczy 2000 nr 9, s. 562). W przedmiotowej sprawie powódka o swoim uprawnieniu wiedziała już w chwili zawarcia umowy, co potwierdziła własnoręcznym podpisem na egzemplarzu kontraktu. Nadto Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. K., która w analizowanym okresie pracowała w spółce (...) jako przedstawiciel handlowy i zawierała umowę z powódką,

w kwestii pouczenia powódki o 10 dniowym terminie odstąpienia od umowy. W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, iż powódka w jasny i uczciwy sposób została poinformowana o przysługujących jej uprawnieniach.

Konsument, który korzysta z uprawnienia do odstąpienia od umowy, nie musi używać zwrotu "odstępuję od umowy". Znajdują tu zastosowanie ogólne reguły przewidziane przez kodeks cywilny, szczególnie art. 60. Oznacza to, że może swoje oświadczenie złożyć używając dowolnych słów, byleby tylko zachowanie ujawniało jego wolę w sposób dostateczny. Może więc wyrazić swoją wolę także przez oświadczenie, że uznaje umowę za niezawartą, czy zobowiązanie za rozwiązane, nieistniejące czy nieważne, że uważa się za zwolnionego od umowy albo że żąda np. zwrotu tego, co świadczył drugiej stronie (tak A. Klein, Ustawowe prawo odstąpienia od umowy wzajemnej, Wrocław 1964, s. 150). Konsument ma więc możliwość formułowania swojej decyzji w sposób dowolny, pod warunkiem, że będzie ona zrozumiała dla przedsiębiorcy. Nie zmienia tego faktu treść przepisu art. 3 ust. 1, który nakłada na przedsiębiorcę obowiązek wręczenia konsumentowi wzoru oświadczenia o odstąpieniu, zawierającego wskazane przez ustawę dane (wraz z informacją o przysługującym mu uprawnieniu do odstąpienia od umowy i potwierdzeniem zawarcia umowy). To, że ustawodawca nakłada na przedsiębiorcę zwiększony obowiązek informacyjny, ma wyrównać zakres informacji, jakim dysponuje profesjonalista i konsument. Ten ostatni powinien wiedzieć o uprawnieniu do odstąpienia od umowy i nie mieć problemów z jasnym formułowaniem swojej decyzji. Oznacza to, że taki formularz, który zostaje konsumentowi wręczony, nie jest jedynym sposobem przekazania przedsiębiorcy oświadczenia o odstąpieniu od umowy, ale ma jedynie pomóc konsumentowi w realizacji jego uprawnień. Dlatego też mając na uwadze powyższe rozważania powtórzyć należy, że konsument może w każdy sposób zakomunikować profesjonalistcie swoją wolę, z tym że powinna ona być dla profesjonalisty zrozumiała w sposób dostateczny.

Z powyższym wiąże się zagadnienie formy oświadczenia o odstąpieniu od umowy. Wymagane jest złożenie oświadczenia na piśmie. Ustawa nie przewiduje jednak skutku niezachowania formy w postaci nieważności tego oświadczenia, przeto stwierdzić należy, że forma ta w założeniu zastrzeżona została dla celów dowodowych (tak też E. Łętowska, która twierdzi, że nie można dopatrzeć się tu rygoru ad solemnitatem, dlatego stosuje się ogólne przepisy K.C. o formie, Ochrona niektórych praw konsumentów. Komentarz. Warszawa 2001, s. 32). Stąd w razie sporu stosować należy przepisy ogólne o formie czynności prawnych zawarte w art. 74 K.c. Jednakże ustawa z dnia 14 lutego 2003 r. (Dz. U. nr 49, poz. 408) wprowadziła do Kodeksu liczne zmiany, w tym także w treści art. 74 K.c. Zgodnie z jego § 2 jeżeli nie zostanie zachowana forma pisemna przewidziana dla celów dowodowych, dopuszczalny jest dowód ze świadków, przesłuchania stron na fakt dokonania tej czynności między innymi w sytuacji, gdy żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą. Z przepisu tego wynika pewna możliwość dla konsumenta. Chociaż ustawa wymaga złożenia oświadczenia na piśmie, konsument mógłby przed sądem dowodzić, że złożył takie oświadczenie w formie ustnej powołując przy tym świadków. W ocenie Sądu powódka w żaden sposób nie udowodniła, iż odstąpiła od umowy w ustawowym terminie 10 dni. W szczególności powódka nie powołała na tę okoliczność świadków, nie przedstawiła żadnych dokumentów potwierdzających wykonywanie połączeń telefonicznych na numery pozwanych. Sąd nie mógł oprzeć ustaleń faktycznych jedynie na twierdzeniach powódki, którym zresztą kategorycznie zaprzeczyli pozwani. Stosownie do treści art. 6 kc, to na powódce spoczywał ciężar udowodnienia faktu odstąpienia od umowy w terminie 10 dni, albowiem z faktu tego wynikały korzystne dla niej skutki prawne. Z żadnego z dokumentów przedłożonego przez powódkę (pismo pozwanych k. 9, dowód nadania przesyłki k. 10, oświadczenie powódki k. 12, 13) nie wynika, iż powódki w terminie do 19.05.2010r. złożyła jakkolwiek oświadczenie, w formie telefonicznej czy pisemnej, pozwalające ustalić, iż doszło do skutecznego odstąpienia od przedmiotowej umowy kupna –sprzedaży. W tej sytuacji Sąd uznał, iż umowa ta w dalszym ciągu obowiązuje jej strony i brak jest podstaw do żądania naprawienia szkody. Z tego względu powództwo należało oddalić.

Zgodnie z uregulowaną w art. 98 § 1 kpc zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

Wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy zawarty jest w art. 102 kpc i stanowi on, iż sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami, gdy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony. W ten sposób ustawodawca – w określonych okolicznościach – przyznał prymat zasadzie słuszności,

nie sprecyzował jednak pojęcia „wypadku szczególnie uzasadnionego” i nie podał jego przykładów, podobnie jak nie uczynił tego w innych przepisach kodeksu postępowania cywilnego, w których odwołał się do takich lub podobnych przypadków (np. art. 169 § 4 kpc, art. 320 kpc, 424¹ § 2 kpc i art. 554 § 1 kpc).

Z tego względu ocena stanów faktycznych pod kątem dopuszczalności zastosowania zasady słuszności odnośnie obowiązku zwrotu kosztów procesu pozostawiona została sądowi, który powinien kierować się w tym zakresie własnym poczuciem sprawiedliwości.

Podstawę do zastosowania art. 102 kpc stanowią zatem konkretne okoliczności danej sprawy, przekonujące o tym, że w danym przypadku obciążenie strony przegrywającej kosztami procesu na rzecz przeciwnika byłoby niesłuszne i niesprawiedliwe. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się stosowanie art. 102 kpc, gdy strona przegrywająca znajduje się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji majątkowej, a wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona o słuszności dochodzonego roszczenia (wyrok SN z dnia 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNCP 1973, nr 7-8, poz.138).

W rozpoznawanej sprawie Sąd uznał, że istnieją podstawy do zastosowania art. 102 kpc. Sąd uwzględnił przede wszystkim trudną sytuację majątkową powódki, która utrzymuje się z niezbyt wysokiego świadczenia w postaci emerytury. Podkreślenia wymaga także fakt, iż powódka wytaczając powództwo była subiektywnie przeświadczona, iż została wprowadzona w błąd, ponieważ jako konsument w podeszłym wieku zawarła umowę, której skutki były bardzo dotkliwe dla jej domowego budżetu.

Z uwagi na powyższe Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu na rzecz pozwanej na podstawie art. 102 kpc.

z/ odpis orzeczenia z uzasadnieniem doręczyć Powiatowemu Rzecznikowi Konsumenta oraz powódce, za 14 dni bądź z apelacją.

Pisz, dnia 09.07.2014r.